

Edward A. Mierzwa

Józef Retinger – polski wątek w europejskiej unifikacji

Polityka i Społeczeństwo nr 8, 237-246

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward A. Mierzwa

JÓZEF RETINGER – POLSKI WĄTEK W EUROPEJSKIEJ UNIFIKACJI

Jedną z wybitnych polskich postaci w dziele unifikacji Europy był Józef Retinger (1888–1960)¹. Kolejny, m.in. po księciu Adamie Jerzym Czartoryskim czy Wojciechu Bogumile Jastrzębowski, powstańcu listopadowym i autorze *Konstytucji dla Europy*², polski marzyciel działający na rzecz federacji europejskiej. Retinger z uwagi na swoje polityczne powiązania jest postacią dość zagadkową. Na jego temat napisano kilkanaście książek zarówno w Polsce, jak i za granicą oraz wiele artykułów prasowych, nierzadko o wydumanej, sensacyjnej fabule³. On sam utrzymywał wokół siebie aurę tajemniczości i do końca

¹ Artykuł został opracowany głównie na podstawie prac J. Pomiana (1972, 1990, 1994).

² *Konstytucja dla Europy* została wydana w trzech wersjach językowych: W.B. Jastrzębowski, *Constitution of Europe* (tłum. E.A. Mierzwa); *Une Constitution pour L'Europe par W.B. Jastrzębowski* (tłum. W. Gilewski) i *Verfassung für Europa von W.B. Jastrzębowski* (tłum. E. Łabińska), wydana w: „Kontrola Państwa”, Specjal Issue, December 2007, s. 137–214 i przekazana członkom Parlamentu Europejskiego oraz administracji Unii Europejskiej w Brukseli w styczniu 2008 r.

³ Archiwalia rateringerowskie, w tym wiele korespondencji, znajdują się m.in. w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Z ważniejszych pozycji tam zawartych należy wymienić: J. Retinger, *The Bildenberg Group*, Hertfordshire 1959; tegoż, *Conrad and his contemporaries Selections. Retinger Joseph Hieronim*, 1975; tegoż, *The European Continent?*, London 1946; Th. Grosbois, *L'action de Józef Retinger en faveur de l'idée européenne 1940–46*, „Revue européenne d'histoire” 1999, vol. 6, nr 34; *In remembrance of Joseph Retinger 1988–1960, Initiator of the European League for Economic Cooperation*, Brussels 1996; *Tribute to a Great European J.H. Retinger*, Centre Européen de la Culture, Genève 1961. W polskiej historiografii za najbardziej autorytatywne, co nie zwalnia od krytycyzmu w ich odbiorze, mogą uchodzić wyżej cytowane prace wieloletniego sekretarza J. Retingera – Jana Pomiana, a także: A. Bąkowski, *Józef Retinger – nieznan bohater Europy*, „Palestra” 2004, nr 3–4; O. Terlecki, *Barwne życie szarej eminencji*, Kraków 1981; tegoż, *Kuzynek Diabla*,

zycia pozostał szarą eminencją. Nigdy nie dementował nawet największych bzdur, jakie o nim wypisywano. Pewnego razu zagadnął go przyjaciel Denis de Rougemont⁴: „– Powiedz mi, Joseph – mówią, że jesteś masonem, agentem Intelligence Service, CIA i Watykanu, a także sympatykiem komunizmu. Czasem nawet dodają, że jesteś Żydem i pederastą...”. „– Co mam na to powiedzieć – zachichotał Retinger. Powiedz im, że to jeszcze nie wszystko” (Bąkowski 2004). Umiejętnie dobierał przyjaciół i rzadko się co do nich mylił. Jego poglądy polityczne były zbliżone do chrześcijańskich socjalistów, ale nie był członkiem żadnej partii, był zbyt wielkim indywidualistą, by dać się w wtłoczyć w ramy jakiegokolwiek grupy. Nigdy nie przyjął żadnych odznaczeń, nawet od gen. Władysława Sikorskiego, który chciał go udekorować Krzyżem *Virtuti Militari* za brawurową akcję wywiezienia generała z południowej Francji w czerwcu 1944 r.

Urodził się w Krakowie w rodzinie wziętego adwokata. Matka, Maria Krystyna Czyrmińska, była córką rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Osieroconego w wieku dziewięciu lat chłopca wychowywał hrabia Władysław Zamoyski, przyjaciel ojca. Nawiasem mówiąc, Retinger senior swoją błyskotliwą, ale krótką karierę adwokacką rozpoczął od sensacyjnego procesu hr. Zamoyskiego z Węgrami o Morskie Oko, w którym odniósł bezapelacyjny sukces.

Kraków 1988; G. Witkowski, *Józef Retinger – polski inicjator integracji europejskiej*, Stowarzyszenie Współpracy Narodów Europy Wschodniej ZBLIŻENIE, Warszawa 2000; E. Raczyński, *W sojusznicy Londynie*, Londyn 1960; M. Celt, *Z Retingerem do Warszawy i z powrotem: Raport z Podziemia 1944*, Łomianki, LTW 2006; J. Drużyńska, S.M. Jankowski, *Niespełniona misja Józefa Hieronima Retingera* [w:] *Wykłe życie*, Poznań, Rebis, 2009; W. Bułhak, *Wokół misji Józefa Retingera do kraju, kwiecień–lipiec 1944 r.*, „Zeszyty Historyczne”, nr 168, Paryż 2009; A. Pieczewski, *Józef H. Retinger – pomysłodawca i współtwórca Grupy Bilderbergu*, „Studia Politolologiczne” 2000, nr 10, s. 203–208; P. Świeboda, *Józef Hieronim Retinger*, „Europa” 1998, nr 2, s. 64–65; A. Bąkowski, *Józef Retinger – nieznaną bohater Europy*, „Palestra” 2004, nr 3/4, s. 149–154; J. Ciechanowski, *Józef Retinger (1888–1957) w świetle raportów brytyjskiego wywiadu z lat 1913 do 1941*, „Zeszyty Historyczne” 1982, z. 59; A. Janta, *Refleksje retingerowskie*, „Wiadomości”, nr 1325, Londyn, 22 VII 1971; T. Kochanowicz, *Retinger – jakim go znałem*, „Życie Literackie” 1972, nr 34; Z.S. Siemaszko, *Retinger w Polsce w 1944 r.*, „Zeszyty Historyczne” 1967, z. 12; M. Biskupski, *Spy, Patriot or Internationalist? The Early Career of Józef Retinger, Polish Patriarch of European Union*, „The Polish Review” 1998, nr 1.

⁴ D. de Rougemont (1906–1985), szwajcarski eseista, krytyk i myśliciel, zwolennik idei federacji europejskiej, założyciel i dyrektor Europejskiego Centrum Kultury (Centre Européen de la Culture) w Genewie.

Młodego Retingera hr. Zamoyski szykował do służby politycznej, dając mu wszechstronne wykształcenie i doskonałe przygotowanie lingwistyczne. Poznał kilka języków europejskich, a także parę azjatyckich, co w przyszłości ułatwiało mu kontakty i sukcesy w działalności na forum międzynarodowym. Po stracie rodziców, wbrew opiekunowi, postanowił poświęcić się karierze duchownej i odbył nowicjat u jezuitów w Rzymie. Jednak argumenty hr. Zamoyskiego przeważały. Udał się na studia do paryskiej *École des Sciences Politiques*, następnie studiował w Monachium i we Florencji. W 1908 r., mając lat dwadzieścia, uzyskał tytuł *docteur des lettres* na Sorbonie. Następnie udał się do Londynu, gdzie studiował psychologię porównawczą narodów, co w przyszłości okazało się niezwykle użyteczne. W Londynie nawiązał kontakt z Józefem Conradem-Korzeniowskim, angielskimi elitami kulturalnymi i politycznymi i ruchem masońskim.

Po powrocie do Krakowa w 1911 r. ożenił się z Otylią Zubrzycką, związał się z kręgami narodowo-demokratycznymi, założył i redagował „Miesięcznik Literacki i Artystyczny”, w którym publikował utwory wybitnych poetów oraz literatów polskich i zagranicznych.

W 1912 r. był znowu w Londynie, gdzie z inspiracji hr. Zamoyskiego założył Biuro Polskie, prowadząc akcję zjednywania polityków zachodnioeuropejskich i opinii publicznej dla idei odrodzenia Polski. Dużo publikował, organizował propolskie manifestacje, wspierał polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. Dzięki niezaprzeczalnym walorom intelektualnym, znajomości języków, przyjemnej aparycji i opiece hr. Zamoyskiego oraz rodziny Godebskich, z którą był spowinowacony, młody Retinger był częstym gościem paryskich i londyńskich salonów. Zawarł wówczas liczne znajomości i przyjaźnie z wieloma wybitnymi przedstawicielami świata kultury, polityki i biznesu. Poznał m.in. Paula Valéry'ego, André Gide'a, Maurice'a Ravela, premiera Francji Georges'a Clemenceau, brytyjskiego marszałka Horatio Herberta Lorda Kitchenera, Winstona Churchilla, późniejszego ambasadora brytyjskiego w Moskwie Stafforda Crippsa i wiele innych prominentnych osób. Znajomości wykorzystywał później wielokrotnie, m.in. jeszcze przed I wojną światową przekonywał premiera Clemenceau do przedstawienia projektu unifikacji Europy Wschodniej przez połączenie Austrii, Węgier i ziem Polski jako trójnarodowej monarchii pod hegemonią Zakonu Jezuitów. Clemenceau, nie mając wątpliwości, iż inspiracja wyszła z kręgów watykańskich, projekt odrzucił, natomiast do Retingera przyłączyła niezbyt pochlebna opinia jako o agencji Watykanu. Łatwość, z jaką docierał do różnych eksponowanych osób, wprawiała w zdumie-

nie nawet najwytrwalsze dyplomatyczne wygi. Podczas jego pogrzebu w 1960 r. Sir Edward Bedington-Behrens, bogaty finansista amerykański, sekretarz Ruchu Europejskiego i przyjaciel Retingera, wspominał: „Pamiętam, gdy Retinger był w Stanach Zjednoczonych, wystarczyło, że podniósł słuchawkę, i za chwilę był łączony z prezydentem, który umawiał się z nim na spotkanie, w Europie miał otwarte drzwi do wszystkich politycznych kół”.

Podczas I wojny światowej spełniał różne misje dyplomatyczne, działając zarówno w państwach centralnych, jak i Ententy, a wiele z tych działań jeszcze do dziś owianych jest tajemnicą. We Francji przygotowywał polityczny grunt dla utworzenia Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera.

W Paryżu w 1916 r. poznał angielskiego polityka Arthura Capela, który wystąpił z projektem powojennej ścisłej współpracy brytyjsko-francuskiej i utworzenia w oparciu o nią rządu światowego. Idea Capela zafascynowała Retingera, jednak okres wojny nie sprzyjał takim „mrzonkom”. Wrócił do niej w 1924 r., pozyskując do współpracy lidera brytyjskiej Labour Party Edmunda Dene Morela (Georges Eduard Pierre Achille Morel de Ville, 1873–1924). Jednak i wówczas okazało się, że takie pomysły nie były jeszcze zgodne z duchem czasu.

W 1917 r. wyjechał do Meksyku, gdzie został doradcą prezydenta Elíasa Callesa Plutarcha, radykalnego reformatora społeczno-ekonomicznego, twórcy tzw. pokojowej rewolucji meksykańskiej. Retinger skłonił prezydenta Meksyku do zaakceptowania ruchu związkowego i prowadził gospodarcze negocjacje w imieniu Meksyku z USA.

Po I wojnie do kraju nie wrócił, ale działał w interesie Polski, publikował na łamach socjalistycznego „Robotnika” oraz antyklerykalnych i demokratycznych „Wiadomości Literackich”, wydał wartościową książkę *Polacy w cywilizacji świata*, chcąc uświadomić rodakom rolę Polski i polskiego narodu w dziejach i zachęcić do aktywniejszego uczestnictwa w konsolidowaniu powojennej Europy jako alternatywy dla rodzącego się niemieckiego faszyzmu. W latach trzydziestych współpracował z gen. Władysławem Sikorskim, Wojciechem Korfanym, Karolem Popielem, Stanisławem Kotem, Wincentym Witosem i Ignacym J. Paderewskim w tworzeniu Frontu Morges, który w planach Retingera miał połączyć demokratyczną opozycję, ludowców oraz chrześcijańskich socjalistów i przeciwdziałać autorytarnym tendencjom krajowego obozu rządzącego (sanacji). Z Paderewskim od tego czasu połączyła go głęboka przyjaźń.

Gen. Sikorski po objęciu w 1939 r. funkcji prezesa Rady Ministrów mianował go swoim doradcą politycznym. Retinger pośredniczył

w kontaktach polskiego rządu na uchodźstwie z Anglikami, u których miał znaczny autorytet. Po klęsce Francji odszukał załamane go generała Sikorskiego i 19 czerwca 1940 r. bojowym samolotem RAF wywiózł do Londynu na pięciogodzinną rozmowę z Churchilllem. Podczas tej rozmowy gen. Sikorski zadał Churchillowi pytanie: „– Jako przywódca Polaków muszę spytać Pana, jako szefa rządu brytyjskiego, czy zawiedzie nas Pan czy nie?”. Churchill ze łzami w oczach odpowiedział: „– Wierzę Panu i Pan zawsze może na mnie liczyć. Anglia dochowa wierności Polakom”. Jak jej dochowała, świadczy Teheran, Jalta, Poczdam, ale Churchill był Brytyjczykiem i postąpił zgodnie z brytyjskim *raison d'état* (Bąkowski 2004).

Po wybuchu II wojny światowej Retinger odegrał znaczącą rolę w ówczesnych rozmowach polsko-sowiecko-angielskich i miał wpływ na decyzję premiera Sikorskiego, który nie bacząc na opór znacznej części polskiego rządu w Londynie (prezydent W. Raczkiewicz, gen. K. Sosnkowski), zawarł kompromisowy układ z Rosją, zwany układem Sikorski–Majski. Został pełnomocnikiem rządu polskiego jako *chargé d'affaires* w Moskwie. Dzięki działaniom Retingera przyspieszono uwalnianie Polaków z sowieckich łagrów i formowanie armii polskiej w ZSRR.

Był też inicjatorem koncepcji budowy powojennej konfederacji środkowowschodnioeuropejskiej, którą interesował się też gen. Sikorski. Z inicjatywy Retingera powstała rada skupiająca ministrów spraw zagranicznych rządów uchodźczych. Jego działalność znalazła konkretny wyraz w posunięciach Rządu RP na Obczyźnie, który próbował realizować projekt idei federalistycznej powojennej Europy Środkowej. Jako jeden z wariantów opracowano plan federacji słowiańskiej. Dla jego przygotowania stworzony został międzynarodowy zespół złożony z przedstawicieli Polaków, Czechów, Słowaków i Łużyczan. Z ramienia Rządu RP na Obczyźnie weszli w jego skład: Tadeusz Sulimirski, Jerzy Lerski i Józef Jasnowski. Ów słowiański zespół wydawał, stojący na wysokim poziomie intelektualnym, „Ruch Zachodnio-Słowiański”. Dyskutowano na jego łamach nad formami powojennej współpracy⁵. W Londynie Retinger organizował prywatne spotkania prominentnych polityków, zwane „klubem Retingera”, podczas których dezawuował politykę ZSRR i przekonywał do pomysłu integracji powojennej Euro-

⁵ Informacje o działalności owego słowiańskiego zespołu uzyskałem podczas wielu rozmów, które odbyłem w Londynie z moim przyjacielem profesorem Józefem Jasnowskim w latach 1980–1981, 1997 i 2003, 2005.

py. To podczas spotkania u Retingera politycy Belgii, Holandii i Luksemburga wypracowali ideę unii gospodarczej powojennego Beneluxu. Jednak koncepcja unifikacji środkowowchodniej Europy, aczkolwiek interesująca, nie miała w tamtym czasie realnych podstaw, albowiem zakładała utworzenie „kordonu” państw środkowoeuropejskich jako bariery dla sowieckiego ekspansjonizmu. A tym podczas wojny nie były zainteresowane ani Wielka Brytania, ani USA, które potrzebowały silnego ZSRR jako partnera. Na nic się zdały usiłowania Retingera uświadomienia brytyjskim i amerykańskim decydom, iż Teheran i Jafta są sowieckim zwycięstwem i odegrają rolę „konja trojańskiego” w powojennej Europie.

Po śmierci Sikorskiego utracił swoje wpływy w rządzie londyńskim. 3 lutego 1944 r. mający 56 lat Retinger, mimo wady wzroku (cierpiał na tzw. kurzą ślepotę, której objawem jest zanik widzenia po zmroku) i braku jakiegokolwiek doświadczenia spadochroniarskiego, został przerzucony do kraju jako cichociemny. Cel jego misji nie jest jasny – istnieją domniemania, że rząd emigracyjny wysłał Retingera do kraju, by zapobiegł wybuchowi powstania warszawskiego. W Londynie zdawano sobie sprawę, iż rola przyszłego powstania będzie tylko symboliczna, natomiast straty ogromne. Jednocześnie – co domniemaniem nie jest – bowiem wskazują na to późniejsze okoliczności, chciano się pozbyć z Londynu Retingera – „człowieka” zamordowanego gen. Sikorskiego. W kraju podziemny sąd wydał na Retingera zaoczny wyrok śmierci, uznając jego działalność za agenturalną. Uniknął śmierci po osobistej interwencji Zbigniewa Stypułkowskiego, przedstawiciela Stronnictwa Narodowego w Delegaturze Rządu na Kraj.

Do Londynu Retinger powrócił 26 lipca 1944 r., gdy Rosjanie opanowywali Lubelszczyznę. Złożył sprawozdanie Stanisławowi Mikołajczykowi, szykującemu się do odlotu na rozmowy moskiewskie. Do Polski wracał jeszcze trzykrotnie. Ostatni raz odwiedził Polskę w 1946 r. Dzięki osobistym wpływom wśród brytyjskich polityków udało mu się zorganizować dla zniszczonej wojną Polski dostawy demobilizowanego wyposażenia o wartości około 4 mln ówczesnych funtów. „Później już – jak pisze w cytowanej wyżej książce J. Pomian, notując jego wspomnienia – nie brałem praktycznie udziału w działalności politycznej polskich uchodźców ani nie kontaktowałem się z rządem warszawskim. W zamian poświęciłem się prawie wyłącznie pracy międzynarodowej”.

Retinger, którego nazwałem marzycielem, był jednocześnie człowiekiem ceniącym konkretne działania. W czerwcu 1946 r., a zatem sześć lat wcześniej niż powstała Europejska Wspólnota Węgla i Stali –

najstarsza z trzech europejskich instytucji integracyjnych, wspólnie z holenderskim baronem Paulem van Zeelandem (1893–1973), późniejszym premierem Holandii, założył w Brukseli Niezależną Ligę na rzecz Współpracy Gospodarczej. Van Zeeland stanął na jej czele. Obydwaj tworzyli jej oddziały w Europie Zachodniej i w USA. W 1947 r. Retinger doprowadził do zjednoczenia swojego ruchu z podobnymi, tworząc Międzynarodowy Komitet Ruchów Europejskich (od 1949 r. – Ruch Europejski), którego został honorowym sekretarzem.

Komitet Retingera, bo tak chyba można go określić, zorganizował w maju 1948 r. Kongres Europejski w Hadze, w którym wzięło udział ok. 800 prominentnych zachodnioeuropejskich polityków i przywódców oraz przedstawiciele Kościołów. Obradom przewodniczył Winston Churchill. Kongres poparł niemal jednomyślnie koncepcję zjednoczenia Europy. Jego uczestnicy zaapelowali do rządów europejskich o zwołanie zgromadzenia złożonego z delegatów parlamentów państw europejskich, którego jednym z zadań byłoby przygotowanie europejskiej Karty Praw Człowieka. Kongres na wniosek m.in. Retingera powołał 5 maja 1949 r. Radę Europy. Zrzeszała ona demokratyczne państwa Europy i była pierwszym krokiem do integracji naszego kontynentu. Na wniosek Retingera utworzono Europejskie Centrum Kultury w Genewie, a także Kolegium Europejskie w Brugii. Miały to być – w zamyśle Retingera – dodatkowe apolityczne, niewzbudzające podejrzeń, szczególnie ZSRR, ramy dla dialogu europejskiego oraz mobilizacji sił politycznych i społecznych zarówno w krajach demokratycznych, jak i tych pozostających pod panowaniem reżimów totalitarnych. Wśród inicjatorów Ruchu Europejskiego znajdowały się takie osobistości, jak: Konrad Adenauer, Winston Churchill, Harold MacMillan, François Mitterand, Paul-Henry Spaak, Altiero Spinelli.

W dziele jednoczenia Europy Retinger chciał wykorzystać także Kościoły: katolicki i protestancki. „Jest rzeczą bardzo ważną – pisał – by mieć na długą metę siły religijne po swojej stronie”. Jego projekt zakładał wspieranie tendencji zjednoczeniowych także w obrębie chrześcijaństwa, opartych na zasadzie ekumenizmu, które miałyby być uzupełnieniem politycznej unifikacji. W 1950 r. Retinger został przyjęty wraz z anglikańskim hierarchą Johnem Colinsem w Watykanie. Watykan szybko wycofał się jednak ze wspierania inicjatywy Ruchu Europejskiego. Jak sądzę, spowodowało to zmianę nastawienia Retingera do Watykanu i Kościoła oraz skierowanie zainteresowania na koła gospodarcze i finansjerę.

Ruch Europejski, który był protoplastą obecnej Unii Europejskiej, tworzyły dwie struktury organizacyjne: rady narodowe w krajach członkowskich Unii Europejskiej oraz organizacje pozarządowe i centra badań europejskich, które promowały i wspierały ideę paneuropejską. Cele polityczne i strategię Ruchu opracowywało Zgromadzenie Federalne. Wybierało ono przewodniczącego, sekretarza generalnego, skarbnika oraz członków Zgromadzenia Generalnego (31 osób) i Komitetu Wykonawczego (14 osób). Ich kadencja trwała trzy lata. Ruch Europejski już od 1948 r. inicjował proces jednoczenia Wspólnot Europejskich w kierunku przekształcenia ich w przyszlą Unię Europejską.

Retinger wierzył w zbudowanie strefy pokoju, współpracy i dobrobytu oraz przekonanie do niej świata. Drogę do światowej unii widział w ścisłej europejsko-amerykańskiej współpracy politycznej i gospodarczej. W tym celu w 1954 r. stworzył swe *opus vitae*, tzw. Grupę Bilderberg (nazwa pochodzi od hotelu Bilderberg w Oosterbeek w Holandii, gdzie odbyło się spotkanie założycielskie)⁶. Czym była Grupa Bildenberg? W projekcie Retingera miało to być forum dyskusyjne służące budowie jedności Europy Zachodniej z USA. Grupa lub Klub Bilderberg zrzesza wybitne postacie świata polityki, gospodarki i nauki z obu stron Atlantyku. Retinger został jej sekretarzem. Członkami Klubu Bilderberg byli lub są m.in.: Bill Clinton, Gerald Ford, Henry Kissinger, ambasador USA przy ONZ Richard Hollbrook, Al Gore (były wiceprezydent USA), amerykańscy sekretarze skarbu Nicholas Brady, Robert Rubin, Lawrence Summers, prezes Chase Manhattan Bank, Dawid Rockefeller, Zbigniew Brzeziński, Andrzej Olechowski (członek Rady Fundacji Batorego). W spotkaniach Klubu uczestniczą członkowie władz Unii Europejskiej, w tym między innymi Komisji Europejskiej – Jacques Santer, Leon Brittan, Emma Bonino, Mario Monti, Erkki Leekanen, sekretarze generalni NATO: Lord Carrington, Manfred Wornier, Willi Claes, Javier Solana i George Robertson, oraz szefowie europejskich rządów: Franz Vranitzky (Austria), Wilfried Martens (Belgia), Esko Aho (Finlandia), Laurent Fabius (Francja), Rud Lubbers (Holandia). Stałymi gośćmi Klubu są też prezesi Banku Światowego i banków centralnych poszczególnych państw, szefowie banków prywatnych, np. Alessandro Profumo, prezes Credito Italiano, który kilka lat temu kupił 52 proc. udziałów w PEKAO SA. W jednym ze spotkań

⁶ Informacje dotyczące Grupy Bildenberg oprac. na podstawie: Retinger 1959. Skład, organizacja i działalność Grupy Bildenberg zostały przedstawione w: <http://www.bilderberg.org/bilder.htm>

w 1998 r. uczestniczyła też Hanna Suchocka (członek Rady Fundacji Batorego).

Ze względu na tajemniczość działań Klubu, prywatny charakter spotkań, utrzymywanie w tajemnicy przed środkami masowego przekazu miejsc i programów spotkań narosła wokół niego otoczka sensacji, podejrzeń, stanowiąc pożywkę dla różnych teorii spiskowych. O Klubie Bildenberg piszą nie tylko publicyści pravicowi, tacy jak prof. Maciej Giertych (pismo „Opoka”) czy reporter „New York Timesa” i autor bestsellerów, m.in. *Oni rządzą światem*, Jim Marrs, utrzymując, iż jest to organizacja na wskroś masońska. Na stronie internetowej BBC.polska.com czytamy między innymi: „Grupa Bildenberg budzi wiele emocji. Czasami mówi się o niej jako o tajnym stowarzyszeniu, które pociąga za sznurki światowego biznesu i polityki”. Biorąc pod uwagę jego skład, trudno się nie zgodzić z takim sądem.

Program Klubu opiera się na trzech filarach. Są to: Nowy Międzynarodowy Porządek Ekonomiczny, Nowy Porządek Polityczny, Nowy Porządek Religijny. Celem programu jest ustanowienie jednego ogólnoswiatowego państwa, w którym zanikną wszystkie narodowości, a religią panującą będzie jakieś niesprecyzowane „nowe pogaństwo”. Niektórzy publicyści, m.in. M. Giertych czy J. Marrs, twierdzą, iż Klub zmierza do całkowitego zniszczenia chrześcijaństwa, niszcząc rodziny, upowszechniając pornografię, bluźnierczą „sztukę” i homoseksualizm oraz zabijanie dzieci poczętych...”. Jak się nie ma wiedzy, to pozostają konfabulacje.

Mimo owych wątpliwości JKM Książę Bernhard Holenderski uwypukla ogromną pozytywną rolę Retingera i Klubu Bildenberg w dziele porozumienia międzynarodowego. Książę Bernhard pisał o Retingerze: „Duch tego człowieka, któremu wolny świat wiele zawdzięcza i o którym można powiedzieć, że mimo niepozornej postaci był prawdziwie wielki, zawsze przyświeca i będzie przyświecał naszemu zgromadzeniu”. Pozytywnie o działalności Retingera napisał w swych pamiętnikach belgijski premier Paul-Henry Spaak: „Pomógł zainicjować dyskusje, które my – Polacy, Czesi, Holendrzy, Norwegowie i Belgowie – prowadziliśmy, aby ustanowić nowe więzy między nami. Kontynuując swe wysiłki po wojnie, był jednym z najbardziej gorliwych zwolenników jedności europejskiej i zasłużył, aby być pamiętanym jako pionier przedsięwzięcia”.

Sumując, można stwierdzić, bez przesady i popadania w polonocentryzm, iż Retinger wywarł znaczący wpływ na „ojców” współczesnej Unii Europejskiej, którzy uczestniczyli w pracach obu organizacji

powołanych do życia przez Retingera, a co jest zupełnie pomijane i nie ma miejsca w świadomości nie tylko społeczeństw dzisiejszej Unii Europejskiej, ale nawet samych europosłów, o czym mogłem się przekonać osobiście podczas wizyty w Parlamencie Europejskim w Brukseli, kiedy w prywatnych rozmowach testowałem wiedzę niektórych z nich na ten temat.

Bibliografia

- Bąkowski A., 2004, *Józef Retinger – nieznaną bohater Europy*, „Palestra”, nr 3–4.
- Pomian J., 1972, *Memoirs of an Eminence Grise by Joseph Retinger*, Sussex University Press.
- Pomian J., 1990, *Józef Retinger. Życie i pamiątki szarej eminencji*, Wyd. Pelikan, Warszawa.
- Pomian J., 1994, *Józef Retinger. Życie i pamiątki pioniera jedności europejskiej*, Warszawa.
- Retinger J.H., 1959, *The Bildenberg Group*, Hertfordshire 1959.
<http://www.bilderberg.org/bilder.htm>